

IX Ka 73/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w Wydziale IX Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – S. S.O. Mirosław Wiśniewski

Sędziowie: S.O. Marta Gutkowska

S.O. Aleksandra Nowicka (spr.)

Protokolant stażysta Marzena Chojnacka

przy udziale przedstawiciela (...)Urzędu Skarbowego w T. Piotra Dłutkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2015r.

sprawy **G. K.** oskarżonej o przestępstwo z art. 56§2 kks i in.

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżoną i jej obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 11 grudnia 2014 r., **sygn. akt VIII K 230/14**

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. zwalnia oskarżoną z obowiązku poniesienia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, a wydatkami powstałymi w tym postępowaniu obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 73/15

UZASADNIENIE

A. S. została oskarżona o to, że

I. będąc podatnikiem podatku od towarów i usług działając wspólnie z zajmującą się prowadzeniem jej spraw księgowych G. K. podała nieprawdę w deklaracjach dla podatku od towarów i usług ((...)) za miesiące XII/2011r., I-XII/2012r., 1/2013r. złożonych w (...)Urzędzie Skarbowym w T. w okresie od 25.01.2012r. do 25.02.2013r. wskutek:

- nie uwzględnienia w prowadzonych rejestrach sprzedaży kwot dostaw zaewidencjonowanych za pomocą kasy fiskalnej,
- nie wystawiania faktur dokumentujących otrzymane przedpłaty i zaliczki,
- nie wykazania w rejestrze dostaw za miesiąc styczeń 2013. i nie wykazania w deklaracji (...) za ten miesiąc faktur VAT Nr (...) wystawionej na rzecz M. i M. B. dot. budowy domu jednorodzinnego na kwotę netto 185.185,19 zł i VAT 14.814,81 zł oraz faktury Nr (...) wystawionej na rzecz M. i M. W. dot. wykończenia domu jednorodzinnego na kwotę netto 46.296.30 zł i VAT 13.703,70 zł,
- rozbieżności pomiędzy danymi liczbowymi wynikającymi z rejestrów dostaw, a danymi liczbowymi wykazanymi w złożonych w tut. Urzędzie deklaracjach (...) za m-ce styczeń i maj 2012r. oraz styczeń 2013r.,

- zawyżenia o łączną kwotę 1.502,26 zł podatku naliczonego za VII, IX,X/2012r. na podstawie faktur dokumentujących uiszczenie opłat leasingowych samochodu osobowego marki V. (...) rok prod. 2008 poprzez odliczenie podatku naliczonego w pełnej wysokości, zamiast w wysokości 60% kwoty podatku określonej na fakturze, nie wykazania w remanencie likwidacyjnym generatora prądu (...) stanowiącego wyposażenie firmy do zakończenia działalności gospodarczej i zaniżenia podatku należnego o 69 zł, przez co naraziła na uszczuplenie podatku od towarów i usług za miesiące XII/2011r., I, II, III/2012r. i I/2013r. w łącznej kwocie 99.126 zł,

czyli o popełnienie przestępstwa skarbowego z art. 56§2 kks w zw. art. 6§2 kks w zb. z przestępstwem skarbowym z art. 62§1 kks w zw. z art. 6§2 kks i art. 9§2 kks i art. 7§1 kks ,

II. prowadząc w 2012r. działalność gospodarczą uporczywie nie wpłacała Naczelnikowi (...)Urzędu Skarbowego w T. w terminie ustawowym dnia 30.04.2013r. podatku dochodowego od osób fizycznych w wysokości wynikającej z zeznania o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w 2012r. (...) złożonego w dniu 20.08.2013r. tj . w wysokości 36.025 zł oraz zaliczek na podatek dochodowy za m-ce I-IV,X/2012r. w łącznej kwocie 51.891 zł płatnych w terminie do 20 dnia każdego miesiąca za miesiąc poprzedni, a zaliczka za ostatni miesiąc w terminie do 20 stycznia następnego roku podatkowego – **tj. o popełnienie wykroczenia skarbowego z art. 57§1 kks,**

G. K. została oskarżona o to, że zajmując się prowadzeniem spraw księgowych A. S. zam. w O. ul. (...) będącej podatnikiem podatku od towarów i usług i działając wspólnie z nią podała nieprawdę w deklaracjach dla podatku od towarów i usług ((...)) za miesiące XII/2011r., I-XII/2012r., 1/2013r. złożonych w (...)Urzędzie Skarbowym w T. w okresie od 25.01.2012r. do 25.02.2013r. wskutek:

- nie uwzględnienia w prowadzonych rejestrach sprzedaży kwot dostaw zaewidencjonowanych za pomocą kasy fiskalnej,
- nie wystawiania faktur dokumentujących otrzymane przedpłaty i zaliczki,
- nie wykazania w rejestrze dostaw za miesiąc styczeń 2013. i nie wykazania w deklaracji (...) za ten miesiąc faktur VAT Nr (...) wystawionej na rzecz M. i M. B. dot. budowy domu jednorodzinnego na kwotę netto 185.185,19 zł i VAT 14.814,81 zł oraz faktury Nr (...) wystawionej na rzecz M. i M. W. dot. wykończenia domu jednorodzinnego na kwotę netto 46.296.30 zł i VAT 13.703,70 zł,
- rozbieżności pomiędzy danymi liczbowymi wynikającymi z rejestrów dostaw, a danymi liczbowymi wykazanymi w złożonych w tut. Urzędzie deklaracjach (...) za m-ce styczeń i maj 2012r. oraz styczeń 2013r.,
- zawyżenia o łączną kwotę 1.502,26 zł podatku naliczonego za VII,IX,X/2012r. na podstawie faktur dokumentujących uiszczenie opłat leasingowych samochodu osobowego marki V. (...) rok prod. 2008 poprzez odliczenie podatku naliczonego w pełnej wysokości, zamiast w wysokości 60% kwoty podatku określonej na fakturze,
- nie wykazania w remanencie likwidacyjnym generatora prądu (...) stanowiącego wyposażenie firmy do zakończenia działalności gospodarczej i zaniżenia podatku należnego o 69 zł, przez co naraziła na uszczuplenie podatku od towarów i usług za miesiące XII/2011r., I,II,III/2012r. i I/2013r. w łącznej kwocie 99.126 zł - **tj. o popełnienie przestępstwa skarbowego z art. 56§2 kks w zw. art. 6§2 kks i art. 9§2 i 3 kks w zb. z przestępstwem skarbowym z art. 62§1 kks w zw. z art. 6§2 kks i art. 9§2 i 3 kks i art. 7§1 kks.**

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Toruniu, sygn. akt VIII K 230/14:

- uniewinnił oskarżoną A. S. od popełnienia czynu zarzucanego jej w punkcie I aktu oskarżenia i uznał ją za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w punkcie II aktu oskarżenia, stanowiącego wykroczenie skarbowe z art. 57§1 k.k.s. i za to, na podstawie art. 57§1 k.k.s., wymierzył jej karę grzywny w wysokości 1 500 złotych

- uznał oskarżoną G. K. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, z tym ustaleniem, że nie działała wspólnie z A. S., tj. przestępstwa skarbowego z art. 56§2 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. i art. 9§2 i 3 k.k.s. w zb. z art. 62§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s., art. 9§2 i 3 k.k.s. i art. 7§1 k.k.s. i za to, w myśl art. 7§2 k.k.s. i na podstawie art. 56§2 k.k.s., wymierzył jej karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 60 zł każda

Zasądził od oskarżonej A. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 złotych tytułem opłaty karnej i zwolnił ją od wydatków związanych z postępowaniem o czyn zarzucany jej w punkcie II aktu oskarżenia, a kosztami procesu związanymi z postępowaniem o czyn zarzucany jej w punkcie I aktu oskarżenia obciążył Skarb Państwa.

Zasądził od oskarżonej G. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 378,72 zł tytułem części wydatków oraz zwolnił ją od opłaty karnej i pozostałej części wydatków, obciążając nimi Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżyli w całości oskarżona G. K. i jej obrońca.

Twierdząc, że zaskarżony wyrok nie może się ostać, **oskarżona** wywodziła, że sąd błędnie uznał za podstawę rozstrzygnięcia niekorzystne dla niej relacje A. S. i jej konkubenta, którzy jako osoby mające interes w prowadzeniu rozliczeń w sposób prowadzący do uszczuplenia podatków mieli interes w tym, by nieprawdziwie przedstawiać okoliczności sprawy, a w konsekwencji – niesłusznie orzekł o jej sprawstwie.

W konkluzji oskarżona domagała się jego zmiany poprzez uniewinnienie jej od popełnienia zarzucanego jej czynu, ewentualnie - jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonej G. K. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, mających wpływ na treść orzeczenia, polegający na dokonaniu przez sąd dowolnej oceny dowodów, wyrażający się w odmowie uznania za wiarygodne twierdzeń Z. U. oraz wyjaśnień oskarżonej, a w konsekwencji przyjęciu wbrew treści notatki z kwietnia 2013 roku, że zgromadzone dowody stanowią wystarczającą podstawę do uznania, że oskarżona dysponowała wszelkimi niezbędnymi materiałami źródłowymi
2. z ostrożności procesowej – rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 56 § 2 kks i art. 62 § 1 kks, polegające na przyjęciu, że oskarżona działała z zamiarem bezpośrednim bądź wynikowym, mimo, że przeczą temu wyjaśnienia oskarżonej oraz zeznania M. K. i Z. U..

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu, ewentualnie o uchylenie go i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje oskarżonej i jej obrońcy, jako bezzasadne w stopniu oczywistym, nie zasługiwały na uwzględnienie.

Twierdząc, że sąd I instancji błędnie przyjął, że w świetle zgromadzonych dowodów nie ulegało wątpliwości, że oskarżona dopuściła się zarzucanego jej, wypełniającego znamiona przestępstw skarbowych czynu, obaj skarżący niezasadnie kwestionowali prawidłowość przeprowadzonej w sprawie analizy dowodowej.

Ich zastrzeżeń co do słuszności uznania relacji A. S. i jej konkubenta za miarodajne dla poczynienia ustaleń zarówno w takich kwestiach, jak odpłatny bądź nieodpłatny charakter usług świadczonych przez nią na rzecz A. S. (nie mający w istocie z punktu widzenia art. 9 § 3 kks żadnego znaczenia, skoro bezspornym było, że oskarżona faktycznie zajmowała się sprawami gospodarczymi A. S. w zakresie prowadzenia księgowości), jak i w zakresie okoliczności kluczowych dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności oskarżonej, nie sposób było podzielić. Twierdząc, że w rzeczywistości nieświadoma niczego i prowadząca księgowość w sposób rzetelny G. K. została wykorzystana przez A. S., która dzięki prowadzeniu ksiąg i rozliczeń w sposób ujawniony w trakcie kontroli skarbowej chciała zaoszczędzić na podatkach,

skarżący nie wykazali, by sąd naruszył zasady prawidłowego rozumowania, czy wiedzy, bądź doświadczenia życiowego, uznając, że to nie prezentowana przez nią, lecz przez A. S. i jej konkubenta wersja wydarzeń była zgodna z prawdą.

Zebrane dowody, oceniane we wzajemnym powiązaniu, zgodnie z regułami wynikającymi z art. 7 kpk, rzeczywiście nie dawały uzasadnionych podstaw do podważenia ich spójnych, logicznych twierdzeń ani co do zakresu uprawnień i obowiązków G. K. w zakresie prowadzenia księgowości (konkretnie tego, że oskarżona miała pełną samodzielność), ani tego, że przekazywane jej były wszystkie niezbędne i odzwierciedlające rzeczywiste zdarzenia gospodarcze dokumenty. Abstrahując już od tego, że będąca podstawą zarzutu wadliwość sposobu prowadzenia księgowości polegała nie tylko na nieuwzględnieniu w księgach faktur (w przeważającej mierze chodziło o nieujawnianie w rejestrach i deklaracjach zdarzeń ujętych w innych ewidencjach), a rzetelnie podchodząca do wykonywania swoich obowiązków w zakresie prowadzenia księgowości oskarżona, gdyby nie otrzymywała niezbędnych dokumentów, winna była odmówić ewidencjonowania określonych zdarzeń, czy wręcz zrezygnować z prowadzenia ksiąg, stwierdzić należy, że żadne zasługujące na danie im wiary dowody, ani okoliczności sprawy nie urealniali tego, by A. S., pozbawiając oskarżoną dostępu do niezbędnych dokumentów, wprowadziła ją w błąd co do okoliczności, od których zależało prawidłowe prowadzenie ksiąg i dokonanie rozliczeń.

A. S. i jej konkubent zgodnie wskazywali na to, że księgowość samodzielnie prowadziła oskarżona i że to właśnie do niej należało wystawianie faktur. Trudno rozsądnie zarzucać im, że nie potrafili precyzyjnie wyliczyć wszystkich tego rodzaju dokumentów, których nie sporządziła oskarżona. Istniejąca dokumentacja nie podważała zaś wcale tego, że A. S. zdarzało się to jedynie na zasadzie wyjątku od obowiązującej praktyki.

To u oskarżonej stała kasa fiskalna.

To ona, w przeciwieństwie do A. S., której udział w kontroli skarbowej, był w zasadzie bierny, odgrywała w jej trakcie decydującą rolę.

Nie sposób też nie zauważyć, że bez problemu wykonała ona przyjęte na siebie zobowiązanie do dostarczenia do US dokumentacji, przedkładając dokumenty nie tylko za 2012, ale i 2013 rok, a także złożyła korekty deklaracji podatkowych, akceptując wnioski kontroli o zaistnieniu nieprawidłowości. Skoro – jak podkreślała sama oskarżona – złożenie paraf miało związek z przedstawieniem dokumentów w Urzędzie, brak paraf A. S. przy jednoczesnym występowaniu paraf oskarżonej potwierdzał, że dokumenty te były w jej posiadaniu. Gdy tak nie było i gdyby oskarżona nie prowadziła samodzielnie księgowości bez wątplenia – będąc zobowiązaną do uczynienia zadość wymogom US – nie udzieliłaby w toku kontroli pełnomocnictwa swojemu synowi. Na marginesie zauważyć można, że przedstawione przez nią wyjaśnienia okoliczności wystawienia dwóch spornych faktur: (...) i (...), wskazujące na udział A. S., są kompletnie niewiarygodne. W pełni zaaprobować należy odnoszące się do tej kwestii wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd meriti słusznie uznał też, że o tym, że – jak utrzymywał oskarżona - mimo dołożenia wszelkich starań nie mogła prawidłowo wypełniać swoich obowiązków księgowej z uwagi na ukrywanie przed nią przez A. S. informacji o pewnych zdarzeniach gospodarczych, nie mogły przesądzać zeznania Z. U.. Z wywodów uzasadnienia wyraźnie wynika, że jej zażyłość z oskarżoną nie stanowiła sama w sobie przesłanki do ich dyskwalifikacji jako podstawy ustaleń. Po dokonaniu ich wszechstronnej analizy sąd trafnie wskazał na konkretne mankamenty zeznań w/w świadka, których istnienie, z uwagi na tę okoliczność, uniemożliwiało uznanie tego dowodu za miarodajną podstawę ustaleń w spornej w sprawie kwestii dysponowania przez oskarżoną wszelkimi materiałami źródłowymi umożliwiającymi prawidłowe prowadzenie księgowości.

Z zeznań męża oskarżonej, które przywołał obrońca, wynikało zaś jedynie tyle, że A. S. w ostatniej chwili przekazywała jego żonie niezbędną dokumentację, a nie że nie robiła tego wcale. Fakt, że oskarżona dopytywała się o dokumenty źródłowe, interpretowany w kontekście całokształtu jego relacji i przy uwzględnieniu okoliczności, że oskarżona prowadziła księgowość u siebie w domu, nie stanowił wystarczającej podstawy do wnioskowania ani o tym, że nie

dopuszczała się ona świadomie nieprawidłowości w prowadzeniu dokumentacji, ani o tym, że oskarżona nie miała świadomości rzeczywistego obrazu przebiegu działalności gospodarczej prowadzonej przez A. S..

Wersja oskarżenia, w przeciwieństwie do tej prezentowanej przez oskarżoną, nie budziła też zastrzeżeń z punktu widzenia zasad logiki, ani wskazań doświadczenia życiowego.

Irracjonalnym posunięciem, jak na posiadającą wykształcenie ekonomiczne osobę, która wykorzystując niczego nieświadomą, działającą w dobrej wierze oskarżoną, chciałyby wzbogacić się oszukując Skarb Państwa, byłoby ewidencjonowanie za pomocą kasy fiskalnej dostaw, odprowadzenia podatków, od których chciała uniknąć dzięki nieujawnieniu ich w rejestrach sprzedaży i wykazywanie w rejestrach sprzedaży takich dostaw, które chciała pominąć w deklaracjach. Z pewnością, z tego punktu widzenia, lepszym wyjściem byłyby też rezygnacja z wystawienia faktur za usługi na rzecz B. i W., których opodatkowania chciała uniknąć i niewidencjonowanie dokonanych przez nich wpłat na kasie fiskalnej, czy zupełne pominięcie w ewidencjach dostaw, za które dostawała zaliczki.

Z treści – podtrzymanych w apelacji - wyjaśnień samej oskarżonej wyraźnie wynika nadto, że A. S. nie mogła nawet wiedzieć o nieprawidłowościach w rozliczeniu leasingu.

Zebrane dowody faktycznie nie pozwoliły na jednoznaczne przesądzenie, jaki był motyw działania oskarżonej. Wbrew twierdzeniom apelacji, to, że jest ona przyjaciółką rodziny i że nie istniał między nią, a A. S. konflikt, nie wykluczało jednak wcale w świetle wskazań doświadczenia życiowego, że mogła ona bez wiedzy A. S., która umożliwiła jej rzetelne wywiązanie się z obowiązków w tym zakresie, podjąć decyzję o prowadzeniu księgowości w sposób ujawniony w trakcie kontroli skarbowej. Bynajmniej nie z powodu negatywnych uczuć w stosunku do S., ale właśnie z sympatii do niej - uważając, że wyświadczy jej przysługę, prowadząc księgi tak, by wynikał z nich obowiązek poniesienia mniejszych, niż należne, obciążeń finansowych - mogła ona zdecydować się na manipulowanie dokumentacją. Z przedstawionego w apelacji przez oskarżoną zestawienia dorobków wynika, że mógł to na przykład być swoisty wyraz jej wdzięczności dla A. S. za danie jej szansy na dorobienie do niewielkiej emerytury. Skala nieprawidłowości, jakich się dopuściła, nie była zaś na tyle duża, by oskarżona nie mogła rozsądnie liczyć na to, że nie zostaną one ujawnione. Z drugiej strony – tak eksponowany przez obu skarżących charakter stosunków osobistych między oskarżoną, a A. S. poddawał w wątpliwość zgodność z prawdą wersji wydarzeń forsowanej przez oskarżoną. Wysoce wątpliwym w świetle wskazań logiki i doświadczenia życiowego jest wszak, by A. S., chcąc oszukać Skarb Państwa, zaangażowała do prowadzenia księgowości właśnie będącą przyjaciółką rodziny, nieskonfliktowaną z nią oskarżoną. Podjęcie zabiegów mających wytworzyć u działającej w dobrej wierze księgowej mylne wrażenie o mających miejsce zdarzeniach gospodarczych – by dzięki temu uzyskać korzystny dla siebie kształt dokumentacji i w konsekwencji się wzbogacić zaoszczędzając na podatkach – jednoznaczne było wszak z zachowaniem nietypowym, jak na osoby pozostające w dobrych stosunkach, nie żywiące do siebie żadnej urazy, nie mające do siebie pretensji (a co do braku tego rodzaju okoliczności zarówno oskarżona i A. S., jak i wszyscy świadkowie byli ze sobą zgodni), bowiem równoznaczne było ze sprowadzeniem na nią poważnych kłopotów z prawem, tj. narażeniem jej na odpowiedzialność prawną. Zupełnie gołosłowne są natomiast twierdzenia oskarżonej o okolicznościach uzyskania majątku przez A. S., przy czym już choćby proste porównanie kwoty, na jaką w wyniku niewłaściwego sposobu prowadzenia księgowości uszczuplony został podatek z wyliczeniem składników majątkowych poddaje w wątpliwość leżącą u podstaw linii obrony oskarżonej tezę, że A. S. dorobiła się właśnie dzięki tym nieprawidłowościom orzeczenie o odpowiedzialności za powstanie których stanowi przedmiot niniejszej sprawy. Trudno też uwierzyć, że niewykazanie generatora w remanencie likwidacyjnym było wynikiem jej celowych działań podejmowanych w stosunku do oskarżonej, motywowanych chęcią wzbogacenia się poprzez zaoszczędzenie na podatkach, skoro spowodowało ono zaniżenie podatku należnego zaledwie o 69 zł.

Poczynione ustalenia faktyczne znalazły prawidłowe odzwierciedlenie w orzeczeniu o winie oskarżonej. W ich świetle nie ulegało wątpliwości, że oskarżona dopuściła się popełnienia znamiennego umyślnością, zarzucanego jej, kumulatywnie kwalifikowanego przestępstwa skarbowego z art. 56 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks i art. 9 § 2 i 3 kks w zb. z art. 62 § 1 kks w. z art. 6 § 2 kks i art. 9 § 2 i 3 kks i art. 7 § 1 kks. Mimo, że jako osoba od wielu lat zajmująca się księgowością miała świadomość swoich obowiązków, będąc poinformowaną o zaistnieniu zdarzeń, które wymagały od niej, jako osoby prowadzącej księgowość dla A. S., odpowiedzialnej za wypełnianie ksiąg

i dokonywanie rozliczeń oraz wystawianie faktur, nie podjęła ona wszak wymaganych w związku z tym działań. Skala nieprawidłowości (czasookres, różnorodność naruszonych obowiązków) jednoznacznie wykluczała uznanie ich za wynik zwykłej przypadkowej niestaranności. Skoro oskarżona, zdając sobie sprawę z zasad rozliczania leasingu, zaniechała weryfikacji już dokonanych odliczeń, oznacza to, że co najmniej godziła się na zaistnienie nieprawidłowości w tym zakresie. Przy poczynionych co do charakteru nieprawidłowości ustaleniach to, że oskarżona przekazywała A. S. informacje o terminach płatności i wyliczonych kwotach podatków i zwracała się do niej o przekazywanie jej dokumentów w żaden sposób nie uniemożliwiało uznania, że jej zachowanie wypełniło także podmiotowe znamiona przestępstw z art. 56 § 2 kks i art. 62 § 1 kks.

Zastrzeżeń nie budziła również wymierzona oskarżonej kara. W ocenie sądu odwoławczego adekwatna jest ona do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez nią przestępstwa skarbowego, a także jej zawinienia, nadto w należyty sposób uwzględnia okoliczności obciążające oraz łagodzące, a także możliwości płatnicze oskarżonej. Stanowiąc istotnie odczuwalną dolegliwość ekonomiczną, wynikającą z popełnionego przez nią czynu, wystarczająca jest ona do osiągnięcia celów wychowawczych i zapobiegawczych wobec niej.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu, dlatego też został on utrzymany w mocy.

Na podstawie art. 113 kks w art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk sąd odwoławczy zwolnił oskarżoną z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, a wydatkami poniesionymi w tym postępowaniu obciążył Skarb Państwa uznając, że przemawia za tym jego sytuacja materialna